

## **Halina Sowińska**

Zakład Teoretycznych Podstaw Edukacji  
Wydział Studiów Edukacyjnych UAM  
Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji w Poznaniu

### **AUTORYTETY I WZORCE WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY**

**Słowa kluczowe:** autorytety, wzory osobowe, polska młodzież, rodzina, wartości

**Streszczenie:** W sytuacji dokonujących się obecnie dynamicznych przemian w warunkach życia ludzi uzasadnione wydaje się przypuszczenie, że objęły one również duchową sferę współczesnej młodzieży polskiej. Jednocześnie pozostaje nadzieja, że mimo wszystkich cywilizacyjnych zagrożeń, na jakie narażony jest młody człowiek, odnajdzie on w społecznościach dorosłych wartościowe wzorce, z którymi jest zdolny głęboko się identyfikować i które są na tyle atrakcyjne, żeby zainspirować go do poszukiwania własnej drogi ku wartościowemu życiu. Weryfikacja tych hipotez wymaga odpowiedzi na kilka pytań, między innymi: Jakich wzorców poszukuje i jakie znajduje współczesna młodzież? W kim upatruje autorytetów i ze względu na jakie wartości uznaje je za atrakcyjne? Jakie funkcje w swoim życiu przypisuje uznanym autorytetom? Od jakich wewnętrznych i zewnętrznych warunków zależą preferencje młodzieży? Na te i podobne pytania próbowano odpowiedzieć w toku przeprowadzonych badań nad młodzieżą szkolną. Referat jest próbą analizy uzyskanych wyników.

### **AUTHORITIES AND PATTERNS OF PRESENT-DAY YOUTH**

**Key words:** authorities, personal patterns, Polish youth, family, values

**Summary:** In the situation of present dynamic changes in the human life conditions, the assumption that these changes refer also to the spiritual sphere of present-day Polish youth seems to be plausible. At the same time one hopes that in spite of any civilization threads, the young men will find in adult societies valuable patterns with which he/she could identify himself/herself, and which are attractive enough to inspired him/her to looking for his/her own way to valuable life. Verification of these hypotheses requires answering to some question, e.g.: What kinds of patterns do the young people look for and what kinds they find? Who is the authority for them and what function does the acknowledged authority perform for them in their life? To these and similar questions the author of the article has tried to answer during the conducted research on school youth. The article is the attempt of the analysis of gained results.

Na przestrzeni wieków autorytety pełniące funkcje wzorców społecznych w szeroko pojętych społecznościach ludzkich podlegały daleko idącym przemianom zarówno co do ich treści jak i spełnianych funkcji. Francoise Dolto pokazuje ewolucję tych wzorców od średniowiecza do współczesności. Średniowiecze określa jako okres bohaterów – wzorcem byli rycerze – zdobywcy, wiek XVIII – to okres mistrzów, kiedy wzorcami byli uczeni – wielcy podróżnicy, odkrywcy. W XIX wieku do połowy ubiegłego stulecia pojawia się inny typ bohatera – jest to okres przewodników, są to wielcy wodzowie, bojownicy o wolność. Lata 1960 do 1980 to okres idoli, są to młodzieżowe gwiazdy pojawiające się w różnych dziedzinach kultury młodzieżowej a także szefowie band, a więc często bohaterowie pozostający w opozycji do pokolenia dorosłych. Ostatnie dekady autorka określa jako zmierzch bogów - źródłem wzorców staje się nie określona postać, lecz grupa jako substytut ojca, najczęściej jest to grupa rówieśnicza (1995). Analiza tego zestawienia pokazuje, jak zmieniały się autorytety w zależności od sytuacji, warunków życia i wynikających stąd potrzeb ludzi i całych społeczeństw a także, jak coraz bardziej dynamiczne są te zmiany: o ile wcześniej dokonywały się one w ciągu wieków, o tyle w czasach współczesnych wystarczy kilka dekad dla dosyć radykalnych przeobrażeń.

Kontekstem zmian dokonujących się w ostatnich dekadach są, jak to zgodnie podkreślają różni autorzy, procesy społeczne zachodzące w skali globalnej. W literaturze wskazuje się na wiele takich przyczyn. Do ważniejszych z nich zaliczyć można poszerzenie się pola kultury prefiguratywnej upowszechniającej wzory społecznego uczenia się dorosłych od młodszych pokoleń. Starsi przestali być atrakcyjni jako źródło wiedzy o świecie i jako kreatorzy życia w różnych jego dziedzinach i przejawach, a więc stracili swoją dominującą pozycję, której należny jest szacunek z racji ich władzy i kompetencji. Ekspansja wzorów uczenia się charakterystycznych dla kultury prefiguratywnej związana jest z procesami gwałtownych przemian i rozwoju cywilizacyjnego, szczególnie z faktem lawinowego wprost powielania się dorobku naukowego o świecie.

Inną przyczyną jest rozwój form życia społecznego, powstawanie w krótkim czasie nowych systemów i struktur społecznych, np. dużych korporacji przenikających różne sfery życia społeczeństw narodowych, wywierających wpływ na poziom życia ludzi, na ich aspiracje, plany życiowe itp. Obok tego powstają różne wyspecjalizowane struktury np. dobrze zorganizowane grupy nacisku upowszechniające ideologie będące odbiciem interesów określonych kręgów społecznych. Ta wielość i różnorodność społecznych subsystemów realizujących różne wartości i odmienne często strategie organizacji życia społecznego powodują, że jednostka traci orientację, czuje się zagubiona wśród oferowanych wzorców, nie potrafi dokonywać wyborów spośród sprzecznych często ideałów, przestaje więc wierzyć w jakiegokolwiek autorytety. Istotną przyczyną zaniku autorytetów jest urzeczowienie więzi międzyludzkich oraz daleko idąca indywidualizacja życia i działania ludzi, w wyniku czego nastąpiło rozproszenie się kontroli społecznej. Brak jest więc nacisków społecznych będących wyrazem dążeń zbiorowych, na tle których mogą być kreowani modele jako nosiciele społecznych ról.

Tymczasem autorytety spełniają zarówno w życiu człowieka jak i w społecznościach różnorodne i ważne funkcje. Dostarczają jednostce wzorców zachowań, koncepcji konstruowania własnych losów życiowych, są źródłem wartości i dążeń życiowych, są punktem odniesienia dla samooceny i dążeń

perfekcjonistycznych, wyzwalają motywacje do działania i stanowią kryteria ich wartościowania itd. Jednocześnie spełniają funkcje więziotwórcze w życiu różnych społeczności, uruchamiają procesy społeczne w skali makro, są nosicielami idei i uwiarygodniają ich realność w rzeczywistym życiu itd.

Z tych wszystkich powodów istnieje pilna potrzeba badania tego fenomenu we współczesnym świecie, szczególnie zaś w świecie ludzi młodych. Wydaje się, że zbyt mało na ten temat wiemy, zbyt często w ocenach pokolenia młodych stosujemy nie zweryfikowane stereotypy.

Przedstawione badania są małą próbką realizacji tego zapotrzebowania. Uzyskany materiał empiryczny nie jest reprezentatywny dla młodzieży polskiej. Badania przeprowadzono bowiem wśród uczniów w wieku 16-19 lat tylko w dwóch liceach. Jednak wyniki wydają się być interesujące, choć potwierdzają dane uzyskiwane przez innych autorów.

Na pytanie, czy w ich życiu pojawiły się osoby, które były dla nich autorytetem, 69% dziewcząt i 58% chłopców wymieniło matkę (I miejsce) i 48% dziewcząt oraz 54% chłopców wymieniło ojca (II miejsce), następnie wymieniany był przyjaciel i osoba duchowna. U dziewcząt różnica między wyborem mamy i taty jest większa (20%) na korzyść matki, u chłopców nie ma znaczącej różnicy. Dziewczęta znacznie częściej wybierają przyjaciela i osobę duchowną, chłopcy sportowca i nauczyciela.

Pytano młodych ludzi o powody, dla których uznali oni wskazane osoby za autorytet. Na tej podstawie ustalono, jakie rodzaje autorytetów uznaje młodzież. Okazało się, że zdecydowanie I miejsce zajmują autorytety moralne (młodzież ceni uczciwość, prawdomówność, lojalność w przyjaźni itp.), następnie autorytet religijny (głęboką wiarę i traktowanie jej jako źródła radości, optymizmu życiowego i siły do rozstrzygnięcia dylematów życia), na III miejscu autorytet społeczno-zawodowy (szczególnie stosunek do pracy, dążenie do perfekcjonizmu).

Badania poziomu identyfikacji z wybranymi przez respondentów autorytetami wykazały, że silniej identyfikują się dziewczęta niż chłopcy; młodzież ze wsi silniej niż młodzież z małego miasta, posiadający przeciętną samoocenę silniej niż z samooceną niską, im niższe wykształcenie rodziców, tym silniejsza identyfikacja.

Rodzina jest więc głównym źródłem autorytetów młodzieży polskiej. Może to być związane z tym, że rodzina w najwyższym stopniu daje młodemu człowiekowi poczucie stabilności w zmieniającym się stale świecie.

Na tym tle interesujące jest, jak postrzegają swoich rodziców dorośli respondenci z perspektywy swoich doświadczeń życiowych. Badania, które chciałabym przedstawić, zostały przeprowadzone na moim seminarium magisterskim. Objęły one respondentów w wieku 20-40 lat (najczęściej w przedziale wieku 27-35 lat), w większości pochodzili z dużego miasta, ale część badanych mieszkała w małym mieście a także na wsi. 50 % respondentów posiadało własne dzieci, 22% pozostawało w bezdzietnym związku małżeńskim, a 28 % nie założyło jeszcze rodziny. Większość z nich (67%) miało wykształcenie wyższe, pozostali ukończyli szkoły średnie. Bardzo istotną cechą charakteryzującą badaną grupę, z perspektywy której analizowane są wyniki, było poczucie sukcesu życiowego. 16% badanych uznało, że znajduje się na początku drogi do sukcesu, ponad 55% jest w połowie drogi do realizacji swoich celów życiowych, a 28% badanych uznało, że zbliża się do osiągnięcia sukcesu życiowego. Próba badawcza dobrana została losowo, jednak nie jest ona reprezentatywna dla jakiegokolwiek środowiska, bowiem wiele osób albo z

góry odmawiało udziału w badaniach, albo po zapoznaniu się z kwestionariuszem, zwracało go stwierdzając, że dotyczy on zbyt osobistych spraw.

Przedmiotem analizy będzie materiał empiryczny ilustrujący kilka podstawowych zjawisk. Po pierwsze, będzie to próba odpowiedzi na pytanie, jaki obraz rodziców z okresu dzieciństwa przechowali badani w swojej pamięci aż do dorosłości. Z analizy uzyskanych odpowiedzi wynika, że zapamiętany obraz matki jest bogatszy w treści niż obraz ojca – respondenci charakteryzując matkę wymieniają więcej różnorodnych cech. W obrazie tym dominują cechy, które składają się na obraz osoby spokojliwej, dającej emocjonalne oparcie. W wysokim stopniu na pięciostopniowej skali przypisywano jej takie cechy, jak opiekuńcza (94,4%), przyjazna (94,4%), szczerą (79,6), wyrozumiałą (74,1%). Jednocześnie był to obraz osoby zaradnej (85,2%), zapracowanej (81,5%), wytrwałej (81,5%), rozważnej (77,8). Badani postrzegali więc matkę jako osobę zabiegającą o zaspokojenie potrzeb najbliższych w sposób wymagający umiejętności wykorzystania wszelkich osobistych wewnętrznych zasobów w niezwykle trudnych sytuacjach życia. Należy bowiem pamiętać, że świadome dzieciństwo badanych przypadło na czas przełomu lat siedemdziesiątych – osiemdziesiątych.

Porównanie odpowiedzi mężczyzn i kobiet pokazuje, że płeć odgrywa ważną rolę w percepcji rodziców. Potwierdza to wyniki badań referowane między innymi przez Rembowski (1986). Okazuje się, że córki bardziej niż synowie podkreślają przymioty emocjonalne matki (np. optymistyczna, spokojna, zadowolona itp.), mężczyźni natomiast w porównaniu z badanymi kobietami bardziej pamiętają swoją matkę z dzieciństwa jako osobę zapracowaną, zabieganą, spiętą, dominującą.

Ojca badani generalnie zapamiętali jako osobę przede wszystkim aktywną (77,8%), zaradną i rozważną (po 74,1%), zapracowaną (70,4%), dopiero w dalszej kolejności opisują go w kategoriach emocjonalnych i są to cechy pozytywne.

Zaznaczają się istotne różnice w postrzeganiu ojca przez mężczyzn i przez kobiety: mężczyźni opisują ojca bardziej pozytywnie niż kobiety; w ich pamięci w porównaniu z kobietami ojciec był bardziej opiekuńczy (82% - M. i 64% - K.), twórczy (odpowiednio 70% - M. i 43% - K.), bardziej odważny (70,4% - M. i 57% - K.), zaradny i zabiegany.

Generalnie kobiety mają bardziej pozytywną reprezentację matki z okresu dzieciństwa, mężczyźni bardziej pozytywny obraz ojca. Myślę, że można to zjawisko wyjaśnić tendencją do zgodności spostrzegania z własną rolą płci.

Analiza uzyskanego materiału badawczego zmierzała między innymi do ustalenia związku między posiadanym obrazem rodziców z dzieciństwa a poziomem poczucia sukcesu w dorosłym życiu dzieci. Ujawniły się tu interesujące zależności. W odniesieniu do matki:

- a) im bardziej badany ma poczucie, że odnosi sukces życiowy, tym bardziej przechowuje obraz matki jako osoby przyjaznej, wyrozumiałej, tolerancyjnej, opiekuńczej, a więc osoby dającej wsparcie emocjonalne,
- b) osoby oceniające etap realizacji swoich celów życiowych jako znajdowanie się u początku drogi, a więc mające niskie poczucie sukcesu (**grupa B**), oceniając matkę znacznie rzadziej – w porównaniu z badanymi mającymi wysokie poczucie sukcesu – a więc blisko niego (**grupa A**) - podkreślały, że jest to osoba - zapracowana - 55,6% - B; 86,7% - A ; zaradna – 66,7% - B; 90%,- A , zabiegana – 22,2% - B; 73,3% - A; rozważna – 66,7% - B; 73,3% -

A, wytrwała – 44,4% - B; 86,7% - A, przyjazna – 77,8% - B; 100% - A; wyrozumiała 55,6% - B, 80,0% - A.

Tak więc dorosłe dzieci wysoko oceniające własny sukces życiowy zapamiętały matkę nie tylko jako osobę tworzącą ciepły, przyjazny klimat rodzinny, ale również jako zaradnego, pracowitego i rozważnego organizatora życia rodzinnego. Różnica między tą kategorią badanych a respondentami nisko oceniającymi własny sukces życiowy jest znacząca.

Charakterystyczne jest, że w odniesieniu do ojców inaczej (w porównaniu z matką) rozkładają się związki między zapamiętanym obrazem ojca a poczuciem sukcesu u badanych. Ojcowie są znacząco częściej postrzegani przez badanych mających wysokie poczucie sukcesu życiowego (**grupa A**) w porównaniu z respondentami mającymi niskie poczucie sukcesu (**grupa B**) jako osoby.

- zapracowane – 80,0% - A, 55,6% - B

- odważne – 80,0% - A; 44,4% - B

- pewne siebie – 60,0% - A; 44,4% - B

- dominujące – 46,7% - A; 36,7% - B

- kierujące innymi – 53,3% - A; 22,2% - B

- spokojne – 53,3% - A; 22,2% - B

- tolerancyjne – 80,0% - A; 55,6% - B

- ale jednocześnie zdecydowanie rzadziej jako osoby wyrozumiałe – 13,3% - A; 66,7% - B

Z tego przeglądu wynika, że ojciec zapamiętany z okresu dzieciństwa przez dorosłe dzieci posiadające wysokie poczucie sukcesu życiowego w porównaniu z tymi, u których stwierdzono niskie poczucie sukcesu jest więc osobą wymagającą i w relacjach z członkami rodziny bardziej autorytarną, ale charakteryzującą się jednocześnie życzliwością i gotowością do zachowań opiekuńczych.

Osoba znacząca – to przede wszystkim osoba, która jest wzorcem w zakresie uznawanych wartości, z wartościami której jesteśmy gotowi identyfikować się. Ogólnie należy podkreślić, że dominującymi wartościami uznawanymi przez rodziców w odczuciu ich dorosłych dzieci są wartości moralne (94,4% respondentów), wartości społeczne (90,7%) i wartości związane z rozwojem osobistym (83,3%). Jednocześnie w dalszej kolejności wymieniano pracę jako wartość (64,8%), status społeczny (61,1%), wartości materialne (55,6%) i wartości hedonistyczne (44,4%). Obraz rodziców również ze względu na ten aspekt okazał się zróżnicowany u ich dorosłych dzieci. Zmiennymi różnicującymi, które chciałabym pokazać, jest płeć badanych i ich poczucie sukcesu.

Porównanie zapamiętanego obrazu rodziców z dzieciństwa posiadanego przez kobiety i mężczyźni pokazuje, że różnice są niewielkie. Kobiety w nieco wyższym stopniu niż mężczyźni uznały, że ich rodzice przywiązywali wagę do statusu społecznego (64,9% kobiet i 52,9% mężczyzn) a mężczyźni w większym stopniu niż kobiety postrzegali rodziców jako osoby przywiązujące wagę do rozwoju osobistego (94,1% mężczyzn i 78,4% kobiet). Natomiast znacząco inny jest obraz rodziców u badanych zróżnicowanych pod względem poczucia sukcesu życiowego. Respondenci mający wysokie poczucie sukcesu w większym stopniu, w porównaniu z pozostałymi, postrzegają swoich rodziców jako osoby ceniące pracę jako wartość (86,7% - A; 44,4% - B) oraz wartości związane z rozwojem osobistym (93,3% - A; 66,7% - B) a

jednocześnie w najmniejszym stopniu przypisują im wartości hedonistyczne (26,7% - A; 55,6% - B) oraz potrzebę statusu społecznego (53,3% - A; 66,7% - B).

Trzecim wymiarem, który pozwala na ustalenie, na ile rodzice są dla badanych osobami znaczącymi, jest charakter więzi z rodzicami oraz zmiany jej siły od dzieciństwa do dorosłości. Badano więc charakter kontaktów z rodzicami w dzieciństwie i obecnie a także poziom satysfakcji z tych kontaktów i na tej podstawie określono rodzaj i siłę więzi między rodzicami i ich dorosłymi dziećmi. W badaniach uwzględniono cztery rodzaje kontaktów:

kontakty emocjonalne pozytywne oparte na bliskości emocjonalnej, emocjonalnie negatywne polegające na obojętności lub odrzuceniu, zadaniowe, których podłożem była wspólna realizacja zadań oraz normatywne oparte na określaniu norm i wymagań oraz ich realizacji.

Więzi emocjonalne dodatnie z matką w większym stopniu mieli badani mężczyźni (77,6%) niż kobiety (58,4%); z ojcem po równo mężczyźni (29,2%) i kobiety (22,4%); Kontakty emocjonalne ujemne częściej występowały w relacjach z ojcem (32,4%) niż z matką (21,3%). Zdecydowanie częściej ten typ kontaktów charakteryzował relacje syna z ojcem (52,9%) niż syna z matką (11,8%). Natomiast córki wspominają nieznacznie tylko jako bardziej negatywne swoje kontakty z matką (25,7%) niż z ojcem (23,0%).

Na tym tle interesujące jest, że wielu badanych charakteryzuje swoje kontakty z rodzicami w dzieciństwie jako normatywne. Zdecydowanie częściej odnosi się to do kontaktów z matką (65,7%) niż z ojcem (40,7%). W przypadku ojca nie ma różnic w ocenach mężczyzn i kobiet, natomiast w przypadku matki zdecydowanie więcej mężczyzn (73,5%) niż kobiet (62,2%) uznało je jako normatywne. Tak więc są to kontakty normatywne ale jednocześnie zabarwione pozytywnie emocjonalnie. Około 40% respondentów postrzega swoje kontakty z rodzicami jako zadaniowe i nie ma tu różnic między kobietami i mężczyznami.

Analiza związku charakteru więzi łączących rodziców z dziećmi ocenianych przez tych ostatnich z perspektywy ich sukcesów w realizacji celów życiowych wykazuje pewne zależności między tymi zmiennymi, ale nie są to zależności znaczące. Jednak pewna tendencja wyraźnie się rysuje. Okazuje się, że osoby, które swój kontakt z rodzicami charakteryzują jako zadaniowy mają większe poczucie sukcesu., natomiast negatywny kontakt emocjonalny z ojcem stymuluje zarówno skrajnie wysokie jak i skrajnie niskie poczucie sukcesu. Także normatywne relacje są w wyższym stopniu skorelowane z wysokim poczuciem sukcesu. Osoby oceniające wysoko poziom realizacji swoich celów życiowych, a więc mające wysokie poczucie sukcesu utrzymują mniej kontaktów z rodzicami i są to kontakty okazjonalne, np. udział w uroczystościach rodzinnych, rzadko (26,7%) natomiast po prostu spędzają wspólnie wolny czas, kontakty są więc rzadkie i mało zróżnicowane. Powstaje więc pytanie, na ile są one dla nich satysfakcjonujące.

Porównanie ocen kobiet i mężczyzn pokazuje, że kobiety wyżej oceniają poziom wynoszonej satysfakcji (średnia arytmetyczna wszystkich ocen wynosi 3,9 na pięciostopniowej skali, gdy średnia mężczyzn wynosi 3,3, przy czym kobiety wydają znacząco więcej ocen skrajnie wysokich - 51,4%, mężczyźni tylko -23,5%). Analizy danych nie wskazują, że zachodzi korelacja między opisywaną zmienną a poziomem poczucia sukcesu. Porównanie danych dotyczących poziomu satysfakcji z kontaktów w okresie dzieciństwa i dorosłości wskazuje, że jest on wyższy obecnie niż w dzieciństwie.

Celem badań było ustalenie, na ile dorosłe dzieci postrzegają rodziców jako osoby przekazujące wzorce sukcesu. Pytano badanych, czy mieli oni bliski i w miarę stały kontakt z osobami, które odniosły sukces w różnych dziedzinach życia. Odpowiedzi świadczą o tym, że respondenci w niewielkim stopniu postrzegają rodziców w porównaniu z innymi osobami z ich otoczenia jako osoby, które odniosły sukces życiowy. W pytaniu wyszczególniono pięć różnych obszarów życia (materialny, edukację, praca zawodowa, życie społeczne i rozwój osobisty). Uwzględniając wszystkie te obszary łącznie badani zaledwie w 18% wyborów wskazywali na matkę jako osobę, która odniosła sukces, szczególnie w zakresie rozwoju osobistego i społecznych relacji. Nieco wyższe oceny otrzymali ojcowie – 21,4% wyborów odnosiło się do nich, szczególnie w obszarze pracy zawodowej (27,8%), kontaktów społecznych (25,9%) i edukacji (24,1%). Jednak w ten sposób byli postrzegani ojcowie przez badanych, u których własne poczucie sukcesu określiliśmy jako przeciętne (grupa pośrednia między A i B).

Ma to swoje uzasadnienie między innymi w tym, jak badani postrzegają zachowania i postawy rodziców z punktu widzenia tego, na ile były one wspierające lub hamujące ich własne dążenia do sukcesu w okresie ich dzieciństwa. Chodziło o zbadanie, w jakim stopniu dorosłe dzieci przypisują swoim rodzicom udział w ich własnej drodze do sukcesu. Okazało się, że 44,4% badanych doznawało wsparcia emocjonalnego i to głównie badane kobiety a 25,9% wsparcia zadaniowego, w tym większość mężczyzn. Natomiast 20,4% respondentów określiło postawy rodziców jako obojętne a 9,3% jako hamujące ich dążenia do sukcesu. Postawy rodziców jako wspierające uznali w głównej mierze badani, którzy posiadali własne wysokie poczucie sukcesu, oni przede wszystkim postrzegali rodziców jako źródło wzorców sukcesów życiowych.

Podsumowując przedstawiony materiał, należy stwierdzić, że generalnie dorosłe dzieci przechowują pozytywną reprezentację swoich rodziców z okresu dzieciństwa i obraz ten jest skorelowany z własnym poczuciem sukcesu życiowego. Oznacza to, że wyobrażenie sobie wymagań i oczekiwań ze strony rodziców z tamtego okresu może być silnym czynnikiem stymulującym dążenia życiowe i w tej sferze rodzice niewątpliwie są dla dzieci osobami znaczącymi.

## **BIBLIOGRAFIA:**

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
- Appelt K., Wojciechowska J., *Zadania i role społeczne w okresie dorosłości*, Poznań 2002.
- Brzezińska A., Appelt K., Wojciechowska J., *Szanse i zagrożenia rozwoju w okresie dorosłości*, Poznań 2002.
- Dolto F., *Nastolatki*, Warszawa 1995.
- Miluska J., *Autorytet szkoły i nauczyciela: zmierzch czy renesans?*, [w:] *Psychologia rozwiązywania problemów szkoły*, red.: J. Miluska, Poznań 2001.
- Moscovici S., *Psychologia społeczna w relacji ja – inni*, Warszawa 1998.
- Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002.